

TEORETYCZNE PODSTAWY PROBACJI

Robert Kaczor

Redukowanie ryzyka popełnienia przestępstwa a ustalenia osobopoznawcze

Ryzyko przestępstwa jako kategoria postępowania karnego i wymiaru kary

Jednym z celów kary jest spowodowanie, że wymierzona kara będzie miała walory prewencyjne, w szczególności, że skazany nie popełni ponownie przestępstwa (art. 53 § 1 k.k.). W związku z tym w postępowaniu przygotowawczym należy uzyskać dane osobopoznawcze na potrzeby postępowania jurysdykcyjnego oraz dla ewentualnego zdecydowania o zastosowaniu środka zapobiegawczego, by zapobiec popełnieniu przez podejrzanego nowego, ciężkiego przestępstwa (art. 249 § 1 k.p.k.). Dopuszczalne jest nawet stosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, które może nastąpić wyjątkowo, poza przesłankami *stricto* procesowymi, także wtedy, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że podejrzany, któremu zarzucono popełnienie zbrodni lub umyślnego występku, popełni przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu powszechnemu, a zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził (art. 258 § 3 k.p.k.). Przepisy te odsyłają do problematyki skuteczności środków reakcji karnej i środków zapobiegawczych.

W tym kontekście trzeba zwrócić uwagę, że w komentarzach do art. 258 § 3 k.p.k. wskazuje się, iż: po pierwsze – w porównaniu z innymi przesłankami stosowania tymczasowego aresztowania specyficzna jest formuła „może wyjątkowo nastąpić także wtedy”, poprzez którą ustawodawca podkreśla nadzwyczajność środka polegającego na prewencyjnym pozbawieniu wol-

ności. Po drugie, ustawodawca wypowiedział się bardzo ostrożnie co do prognozy popełnienia przez oskarżonego kolejnego, w dodatku szczególnie poważnego, przestępstwa. Przewidywanie to bowiem skojarzył przede wszystkim z wymogiem stwierdzenia faktu wskazującego na wyraźny zamiar ponowienia zachowania kryminalnego w postaci groźenia popełnieniem przestępstwa. Jak się uważa w doktrynie, ta obawa ma być poparta konkretnymi dowodami zebranymi w sprawie, które świadczyłyby o tym, że oskarżony, pomimo wszczęcia przeciwko niemu postępowania karnego, podjął przygotowania do realizacji kolejnego przestępstwa¹.

Zatem potencjalne niebezpieczeństwo, jakie przedstawia podejrzany, powinno być rozpatrywane na płaszczyźnie jego stosunku do innych ludzi. W zakresie ściśle prewencyjnego diagnozowania tego niebezpieczeństwa nie jest konieczne przeprowadzanie zaawansowanych badań psychologicznych dla poznania osobowości podejrzanego i jego aktualnego stanu psychicznego, ponieważ najważniejszym kryterium w tym zakresie jest podjęcie konkretnych działań sytuujących się w ramach stadialnych etapów popełnienia przestępstwa.

Z kolei, przy wymiarze kary, tj. w art. 53 § 1 k.k., ustanowiono dwa cele kary z zakresu prewencji indywidualnej: cel zapobiegawczy i cel wychowawczy. W ujęciu sprzyjającym resocjalizacji osiągnięcie celu zapobiegawczego miałyby znamionować tzw. poprawę jurydyczną, czyli nie popełnianie nowych przestępstw przez skazanego, podczas gdy osiągnięcie celu wychowawczego oznaczałoby pełną zmianę osobowości. Tradycyjnie jednak, za sprawą szkoły socjologicznej prawa karnego, wyróżnia się w doktrynie jako cele prewencyjne kary – eliminację, poprawę i odstraszenie. Te trzy cele miałyby odpowiadać trzem kategoriom sprawców, a więc, po pierwsze – takim, których należy izolować, po drugie – których można zmienić, po trzecie – których nie trzeba zmieniać, ale poprzez zastraszenie należy skłonić do unikania sytuacji kryminogennych². Przekonanie o tym, że istnieje grupa sprawców, których można poprawić, dała początek wykształceniu się idei resocjalizacji sprawcy przestępstwa jako podstawowego celu kary. W przypadku sprawców niepoprawnych zakładano, że jedynym sposobem postępowania wobec nich jest unieszkodliwienie poprzez bezterminową lub terminową izolację bądź też fizyczną eliminację. Jednakże wbrew stanowisku C. Lombroso późniejsze koncepcje pozytywistyczne uznawały, że jest to grupa stosunkowo nieliczna. W odniesieniu do sprawców przypadkowych przewidywano, że adekwatną reakcją będzie odstraszenie³.

W ujęciu przeze mnie prezentowanym cel zapobiegawczy odzwierciedla potrzebę takiego ograniczenia wolności sprawcy, aby nie mógł on ponownie

¹ F. Prusak, Komentarz do Kodeksu postępowania karnego, Warszawa 1999, s. 258.

² L. Lerneil, Podstawowe zagadnienia penologii, Warszawa 1977, s. 140.

³ K. Krąjewski, Teorie kryminologiczne a prawo karne, Warszawa 1994, s. 118.

dopuścić się przestępstwa, podczas gdy cel wychowawczy oparty jest na założeniu, że skazany – ze względu na typ osobowości – nie będzie popełniał przestępstw, co w zależności od typu przestępstw może oznaczać preferencje kar nieizolacyjnych bądź kar o jak najkrótszym okresie izolacji⁴.

Cel zapobiegawczy może być adresowany do określonego typu sprawców niezależnie od rodzaju popełnionego przestępstwa. Implikacją jego zastosowania ma być przeciwdziałanie przestępczości danego sprawcy. Punkt widzenia prewencji nie koliduje z ideą retrybucyjną, która (w obecnym stanie normatywnym, relacjonując odpowiedzialność karną do czynu poprzez kategorie ustawowych znamion, stopnia winy oraz społecznej szkodliwości czynu) ma priorytetowe znaczenie dla wymiaru kary, gdyż wartość wolności jest jednym z możliwych przeliczników dla przestępstwa i kary. Na związek celu odpłaty i zabezpieczenia w ramach swojej teorii „mieszanej” wskazywał E. Krzymuski, stwierdzając że „wymierzanie kary według miary wartości ujemnej, którą przestępstwo przedstawia dla społeczeństwa, stawać się musi równocześnie jej wymierzaniem według stopnia, w jakim społeczeństwo odczuwa potrzebę zabezpieczenia się na przyszłość od podobnych przestępstw. Tym to sposobem najlepszą rękojmią użyteczności kary staje się jej sprawiedliwość w myśl idei odpłaty”⁵. W rozwinięciu tej myśli można odwołać się do poglądu W. Sadurskiego, zdaniem którego w praktyce możliwy jest pewien kompromis między teorią retrybucyjną i prewencyjną polegający na tym, że zasady retrybucyjne określają uzasadnienie kary i kryteria jej surowości, podczas gdy cele prewencyjne mogą określać formy i techniki karania⁶.

Prawo karne czynu, oparte na koncepcji wymierzania kar adekwatnych do ciężaru przestępstwa, nie musi być zatem pozbawione takiego statusu poprzez przyjęcie szczególnych zasad odpowiedzialności karnej recydywistów. Problematyczne byłoby jedynie nadużywanie instrumentów prewencyjnych, to znaczy ich stosowanie w szerszym zakresie charakterystycznym dla koncepcji resocjalizacyjnych bez wyraźnych przesłanek zapobiegawczych do każdego sprawcy czy większości sprawców, a tym samym dokonywanie głębszej ingerencji w życie jednostki incydentalnie popełniającej przestępstwo.

Ryzyko przestępstwa a zakres ustaleń osobopoznawczych

Należałoby zatem rozważyć, wobec jakich podejrzanych i w jaki sposób uzyskiwać dodatkowe informacje z ich sfery osobowej, aby w razie skazania

⁴ Por. R. K a c z o r, W sprawie redakcji dyrektywy prewencji indywidualnej, (w:) L. B o g u n i a (red.), Nowa kodyfikacja prawa karnego, t. XI, Wrocław 2002.

⁵ E. K r z y m u s k i, System prawa karnego, Kraków 1921, s. 15.

⁶ W. S a d u r s k i, Teoria sprawiedliwości. Podstawowe zagadnienia, Warszawa 1988, s. 263.

z jednej strony zadbać o skuteczność środków reakcji karnej, a z drugiej – nie zakwestionować reguły odpowiedzialności karnej relacjonowanej do czynu i pozostać w zgodzie z innymi aksjomatami postępowania karnego (zasadą ekonomiki postępowania, gwarancji procesowych itp.). Kategoria podejrzanym uprzednio karanych powinna mieć szczególne znaczenie dla organów postępowania przygotowawczego, ponieważ świadczy przede wszystkim o tym, że wcześniej zastosowano karę, która okazała się nieskuteczna. Właściwe byłoby w związku z tym w aktualnie prowadzonym postępowaniu z wyjątkową rozważą potraktować zagadnienie, jakie środki reakcji karnej mogą zwiększyć prawdopodobieństwo, że nie nastąpi ponowienie przestępstwa. Osoba uprzednio karana, wobec której prowadzone jest postępowanie przygotowawcze, powinna być zaliczona do kategorii osób o podwyższonym ryzyku popełnienia przestępstwa.

Określając rolę, jaką osobowość może mieć w społecznym niebezpieczeństwie czynu sprawcy, Z. Sienkiewicz wskazywała na trzy warianty, które można uznać za adekwatne dla określenia również tego, jaka jest relacja między czynem a osobowością przy popełnieniu przestępstwa. W pierwszym znajdują się zachowania, w których determinant osobowości schodzi na dalszy plan, a główny udział w wyznaczaniu zachowania przypada sytuacji. Przykładem jest tutaj retorsja. W drugim wariantcie zachowanie człowieka jest uwarunkowane wyłącznie osobowością, a sytuacja jest tylko środkiem do realizacji określonego celu. Przykładem może być przestępstwo zabójstwa z premedytacją, szczególnie w razie dokładnego zaplanowania i przemyślenia, czy przestępstwo polegające na znęcaniu się nad osobą bliską. W samej istocie tych przestępstw zawarte są już pewne elementy osobowości. W trzecim wariantcie zachowanie człowieka może być wyznaczone wyraźnie osobowościowo, które jednak nie wystąpiłoby, gdyby nie zostało wywołane określoną sytuacją. Przykładem jest zabójstwo pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, gdzie osobowość wyraża się w szczególnej podatności na procesy emocjonalne. Statystycznie większość przestępstw uwarunkowana jest osobowościowo i sytuacyjnie⁷.

Oznacza to, że popełnianiu przestępstw może sprzyjać jakaś dysfunkcja życiowa czy osobowościowa. Zadaniem organu postępowania przygotowawczego, a przede wszystkim, w następnym etapie postępowania – sądu, jest wobec tego zredukowanie zagrożenia związanego z postawą danego skazanego środkami oddziaływania zewnętrznego, czyli poprzez karę o odpowiedniej dolegliwości oraz wymierzoną w odpowiedniej formule zapobiegawczej, a także środkami oddziaływania na sytuację życiową skazanego (obowiązki probacyjne, inicjowanie działań innych organów państwa).

⁷ Z. Sienkiewicz, *Spoleczne niebezpieczeństwo czynu jako dyrektywa wymiaru kary (na tle teorii i praktyki sądowej)*, Wrocław 1977, s. 68–69; por. T. Kaczmarek, *Ogólne dyrektywy wymiaru kary w teorii i praktyce sądowej*, Wrocław 1980, s. 33–40.

Najbardziej ewidentnym przejawem zagrożenia, jakie przedstawia sprawca dla porządku prawnego, jest jego poprzednia karalność, o czym świadczy chociażby fakt, że ustawodawca uzależnia surowsze kary od działania sprawcy w warunkach recydywy. Mimo że informacja o poprzedniej karalności przedstawia zasadniczo najwyższą wartość w ocenie sprawcy, to jednak uproszczeniem byłoby nie dostrzeganie wewnętrznego zróżnicowania pod względem potencjału kryminalnego szerokiej kategorii osób uprzednio skazanych.

Zgodnie z art. 213 § 1 k.p.k., w postępowaniu należy ustalić tożsamość oskarżonego, jego wiek, stosunki rodzinne i majątkowe, wykształcenie, zawód i źródła dochodu oraz dane o jego karalności. Z kolei, stosownie do art. 213 § 2 k.p.k., jeżeli podejrzany był już prawomocnie skazany, dla ustalenia, czy przestępstwo zostało popełnione w warunkach art. 64 Kodeksu karnego lub jako przestępstwo skarbowe – w warunkach art. 37 § 1 pkt 4 Kodeksu karnego skarbowego, dołącza się do akt postępowania odpis lub wyciąg wyroku oraz dane dotyczące odbycia kary; dokumenty te dołącza się także w sprawach o zbrodnie. Poszerzenie wiedzy o podejrzanym, niezależnie od faktu jego uprzedniej karalności, może nastąpić na podstawie art. 214 § 1 k.p.k., który w każdej sprawie „w razie potrzeby” dopuszcza zlecenie kuratorowi sądowemu, a wyjątkowo Policji, przeprowadzenie wywiadu środowiskowego.

Jak słusznie zauważa T. Grzegorzczak, zbieranie danych, o jakich mowa w art. 213 § 1 k.p.k., jest niezależne od ewentualnego zarządzenia sporządzenia wywiadu środowiskowego. Ustalenia winny przy tym opierać się na sprawdzalnych, obiektywnych danych (dokumentach, zaświadczeniach, świadectwach, wpisach do dokumentów tożsamości itd.)⁸.

Zdaniem J. Malca, prezentującego swoje stanowisko na podstawie kodeksu postępowania karnego z 1969 r., praktycznymi sposobami uzyskiwania informacji o sprawcy są: przesłuchanie podejrzanego, świadków, wywiad środowiskowy, informacje z zakładu pracy, analiza akt poprzednich skazań, badania psychologiczne⁹. Podkreślenia wymaga pogląd tego Autora, że z przepisów prawa nie wynikają żadne ograniczenia co do rodzaju metod, które mogą być wykorzystane dla badań osobopoznawczych, choć pod warunkiem, aby nie zostały naruszone gwarancje procesowe oskarżonego.

A. Krukowski proponował nawet rozszerzenie wskazanego katalogu źródeł informacji o sprawcy w kierunku badań specjalistycznych typu klinicznego, zmierzających do sformułowania diagnozy w zakresie cech osobowości sprawcy (inteligencji, popędów, sfery motywacyjnej itd.), powołując się na

⁸ T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego wraz z komentarzem do ustawy o świadku koronnym, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2003, s. 570.

⁹ J. Malc, Elementy osobopoznawcze w procesie karnym, PiP 1971, nr 1, s. 59.

unormowania kodeksu karnego wykonawczego dotyczące tymczasowo aresztowanych¹⁰.

L. Tyszkiewicz postulował, aby głównym środkiem dowodowym w zakresie danych osobopoznawczych był prawidłowo sporządzony wywiad środowiskowy, przedstawiający sylwetkę oskarżonego na tle jego środowiska. Dalszymi środkami dowodowymi powinny być ewentualne opinie lekarza, psychologa i psychiatry, a pomocniczo – opinie pracodawcy, organizacji społecznych, informacje o karalności¹¹.

Zachowując daleko idącą ostrożność wobec stanowisk eksponujących znaczenie zaawansowanych badań podejrzanego, co byłoby charakterystyczne dla prawa karnego sprawcy, a nie czynu, należałoby jednak sformułować postulat wzmożonego zainteresowania skazanymi, wobec których toczy się kolejne postępowanie, zwłaszcza poprzez spożytkowanie wiedzy o ich postawie społecznej opisanej w dokumentacji organów postępowania wykonawczego.

Ustawowa regulacja adresowana do skazanych, wobec których stosowanie dozoru jest fakultatywne albo obligatoryjne, nie pozostawia wątpliwości, że w ich przypadku następuje zorientowanie działań organów państwa w większym stopniu niż standardowo na osobę, a nie tylko na jej czyn. Dozorowi kuratora sądowego podlegają bowiem między innymi: skazany warunkowo zwolniony, przy czym wobec skazanego za przestępstwo określone w art. 197–203 Kodeksu karnego, popełnione w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych, młodocianego sprawcy przestępstwa umyślnego, sprawcy określonego w art. 64 Kodeksu karnego, a także wobec skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności, oddanie pod dozór kuratora sądowego jest obowiązkowe (art. 159 k.k.w.), następnie skazany, wobec którego zawieszono wykonanie kary pozbawienia wolności, przy czym dozór jest obowiązkowy wobec młodocianego sprawcy przestępstwa umyślnego, sprawcy określonego w art. 64 § 2 k.k., a także wobec sprawcy przestępstwa popełnionego w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych (art. 73 § 1 i 2 k.k.). Oddanie pod dozór następuje ponadto (obligatoryjnie lub fakultatywnie) w przypadku warunkowego umorzenia postępowania (art. 67 § 2 k.k.), wymierzenia kary ograniczenia wolności (art. 36 § 1 k.k.), w związku z wykonaniem leczniczych środków zabezpieczających (art. 95 § 2 k.k.), a także w przypadku odbywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (ustawa z dnia 7 września 2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego).

¹⁰ A. K r u k o w s k i, Problemy zapobiegania przestępczości., Warszawa 1982, s. 243.

¹¹ L. T y s z k i e w i c z, Kryminologia (zarys systemu), Katowice 1986, s. 206.

Słuszna jest zatem konstatacja J. Skupińskiego, że probacja jest środkiem karnym przeznaczonym dla przypadków trudniejszych, czyli takich, w których skazany wymaga szczególnego oddziaływania na wolności¹², choć należałoby zastrzec, że probacja nie powinna dotyczyć przypadków najtrudniejszych, ponieważ z istoty wysokiego ryzyka popełnienia przestępstwa wynika założenie o konieczności bezwzględnej izolacji. Trudność określonych przypadków niewątpliwie potęguje fakt popełnienia kolejnego przestępstwa, przy czym niewątpliwie zagrożenie dla porządku prawnego, jakie uosabia sprawca, może być stosunkowo niewielkie w przypadku podejrzenia popełnienia drobnego przestępstwa i wcześniejszego oddania pod dozór przy warunkowym umorzeniu postępowania, a może też być znaczące w przypadku skazanych zwolnionych z zakładu karnego.

Walory dokumentacji postępowania wykonawczego na przykładzie sprawozdania z dozoru

Kwestie związane z wykonywaniem dozoru nad skazanym unormowane są w rozdziale XI Kodeksu karnego wykonawczego. W szczególności art. 169 § 3 k.k.w. stanowi, że skazany obowiązany jest stawiać się na wezwanie sądu lub kuratora sądowego i udzielać wyjaśnień co do przebiegu dozoru i wykonywania nałożonych na niego obowiązków, umożliwić kuratorowi wejście do mieszkania oraz informować go o zmianie miejsca zatrudnienia, zamieszkania lub pobytu. Z art. 174 k.k.w. wynikają szerokie kompetencje kuratora sądowego umożliwiające kontrolę zachowania skazanego. Do zakresu działania kuratora sądowego należy m.in.: odwiedzanie osób, których dotyczy postępowanie, w miejscu ich zamieszkania lub pobytu, w tym również w zakładach karnych, oraz kontaktowanie się z ich rodziną, żądanie niezbędnych informacji i wyjaśnień od osób znajdujących się w okresie próby, objętych dozorem lub tych, na które nałożono obowiązki, przeprowadzanie wywiadów środowiskowych i zbieranie niezbędnych informacji od organów administracji rządowej, samorządu terytorialnego, zakładów pracy, stowarzyszeń, organizacji i instytucji.

Takie kompetencje powinny znaleźć odzwierciedlenie w treści sprawozdania, które przygotowuje kurator sądowy. Zagadnienia te reguluje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 czerwca 2002 r. w sprawie zakresu praw i obowiązków podmiotów sprawujących dozór, zasad i trybu wykonywania dozoru oraz trybu wyznaczania przez stowarzyszenia, organizacje i instytucje swoich przedstawicieli do sprawowania dozoru (Dz. U. z dnia 28 czerwca 2002 r., Nr 91, poz. 812). Stosownie do § 4 rozporządzenia,

¹² J. Skupiński, *Warunkowe skazanie w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 1992, s. 145.

kurator sądowy składa sądowi pierwsze sprawozdanie z objęcia dozoru, nie później niż w ciągu 14 dni od dnia nawiązania kontaktu ze skazanym, kolejne zaś sprawozdania z przebiegu dozoru – na żądanie sądu. W sprawozdaniu z objęcia dozoru należy przedstawić diagnozę środowiskową, zamierzenia readaptacyjne, metody prowadzenia dozoru i kontroli zachowania skazanego, warunki osobiste i bytowe skazanego oraz jego stosunek do dozoru i obowiązków okresu próby, a także określić możliwości i przeszkody ich realizacji oraz podać źródła informacji o skazanym. Z zakończenia dozoru również jest sporządzane sprawozdanie, w którym należy opisać jego przebieg, ze szczególnym uwzględnieniem realizacji planu pracy z dozorowanym, oceny wykonania obowiązków i postawy dozorowanego w okresie próby.

Można wskazać kilka istotnych argumentów, które powinny przekonywać do tego, by pozyskiwać sprawozdanie z dozoru dla potrzeb aktualnie toczącego postępowania karnego.

Po pierwsze, sprawozdanie opracowywane jest przed podmiot w pełni fachowy, jakim jest kurator sądowy, a przy tym sprawozdanie zawiera wiedzę aktualizowaną, wnikliwą i kompleksową. Wiedza ta bezpośrednio określa przestrzeganie przez skazanego nałożonych obowiązków; zmiany w zachowaniu się skazanego w okresie od ostatniej oceny; stosunek skazanego do organów uprawnionych do wykonywania orzeczenia; przestrzeganie przez skazanego porządku prawnego. Spełnia ona wymogi art. 53 § 2 k.k. obligującego do ustalania m.in. właściwości i warunków osobistych sprawcy. Przyjęcie, że sprawozdanie kuratora może być istotnym dowodem, w razie, gdyby przeciwko skazanemu toczyło się kolejne postępowanie karne, wzmacnia jednocześnie rangę kuratora i eksponuje znaczenie jego pracy jako istotnego podmiotu w całościowej polityce kryminalnej, a przy tym umożliwia uzyskanie wiarygodnych danych, inaczej niż w przypadku danych podawanych przez samego podejrzanego do protokołu przesłuchania. Wiadomości te mogą być wykorzystane również pod kątem zabezpieczeń majątkowych oraz wnioskania o kary majątkowe.

W tym aspekcie problematyki trzeba też zauważyć, że sformułowaną przez Sąd Apelacyjny w Krakowie tezę, iż „w czynnościach postępowania wykonawczego często nie bierze się pod uwagę treści materiałów uzyskanych w postępowaniu poprzedzającym wyrok, choć nieraz zawierają one wiele istotnych informacji o osobowości skazanego, zwłaszcza kosztowne opinie psychologiczne czy psychiatryczne”¹³, można odwrócić, stwierdzając, że w postępowaniu przygotowawczym nie bierze się pod uwagę materiałów postępowania wykonawczego dotyczących skazanego aktualnie występującego w roli podejrzanego.

¹³ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 lutego 2000 r., sygn. II AKz 44/00, KZS 2000, nr 3, poz. 40.

Po drugie, pozyskanie sprawozdania wkomponowuje się w postulat ekonomiki postępowania, zapewnienia jego szybkiego przebiegu, a tym samym uniknięcia jego przedłużania ze względu na oczekiwanie na wywiad środowiskowy. Jak stanowi § 179 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2010 r. – Regulamin wewnętrzny urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. Nr 49, poz. 296), dane o osobie podejrzanego, o których mowa w art. 213 § 1 i 2 k.p.k., należy uzyskać niezwłocznie po sporządzeniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów. W przypadku rozstrzygnięcia kwestii zastosowania środka zapobiegawczego uzyskanie danych, o których mowa w art. 213 § 1 k.p.k., powinno nastąpić przed podjęciem decyzji w tym przedmiocie.

Zbędne byłoby też dublowanie czynności w sytuacji, w której istnieje aktualne sprawozdanie z dozoru czy jego zakończenia, a mimo to zleca się kuratorowi przeprowadzenie wywiadu środowiskowego. W przypadku uznania jego niezbędności, wcześniej sporządzona dokumentacja będzie z pewnością sprzyjać rzetelności zaktualizowanych ustaleń w tym przedmiocie. Jednocześnie bardzo wyraźnie należy podkreślić, że rozważanie wdrożenia całego kompleksu środków dowodowych, zorientowanych osobopoznawczo, powinno przede wszystkim brać pod uwagę gwarancje przeprowadzenia postępowania w jak najkrótszym czasie oraz możliwości organizacyjne i finansowe państwa, zapewniające specjalistów i środki dla ustaleń specjalistycznych.

Po trzecie, dokonywanie ustaleń na podstawie danych, które są już w posiadaniu wymiaru sprawiedliwości, jest rozwiązaniem optymalnym z punktu widzenia respektowania praw podejrzanych do minimalizowania uciążliwości związanych z przebiegiem postępowania wobec osoby objętej domniemaniem niewinności i nie wykraczania poza poziom niezbędny do efektywnego przeprowadzenia dochodzenia czy śledztwa. Stygmatyzacja podejrzanego przed zakończeniem procesu ewentualnym wyrokiem skazującym powinna być ograniczona do minimum, także dlatego że wyrok może być uniewinniający, a inwigilowanie podejrzanego, intensywnością stosowanych środków osobopoznawczych, w miejscu zamieszkania czy pracy może mieć długotrwałe, negatywne następstwa. Pewnym paradoksem obciążona jest sytuacja, gdy przeprowadza się wywiad środowiskowy wobec osoby, w stosunku do której nie zakończono nawet postępowania przygotowawczego, a uzyskiwanie danych opiera się na supozycji skazania.

Jakkolwiek w niniejszych uwagach skoncentrowano się na kuratorskim sprawozdaniu z dozoru, to zaprezentowane wnioski można rozszerzyć, względnie specjalistyczne opinie uzyskane w związku z osadzeniem skazanego w zakładzie karnym (np. opinie psychologiczne czy psychiatryczne uzyskiwane stosownie do art. 83 § 1 k.k.w.), a także na wywiad środowiskowy uzyskany w postępowaniu wykonawczym (art. 14 § 1 k.k.w.). Chodzi

więc o to, żeby maksymalnie skorzystać z dokumentacji dotyczącej podejrzanego, która była sporządzona na potrzeby poprzednich spraw karnych i używać w ten sposób szeroką wiedzę racjonalizującą oraz optymalizującą stosowanie instrumentów prawnych pod kątem ich właściwości prewencyjnych.

Podsumowanie

W postępowaniu przygotowawczym zasadniczo należy ustalić kwestie związane z podejrzeniem popełnienia przestępstwa. Zazwyczaj dużo mniejsza jest ranga dotycząca danych osobopoznawczych. Takie proporcje są uzasadnione systemowo, a z założeń systemowych wynika także, że podejmowanie czynności, które narażałyby na napiętnowanie podejrzanego, należy ograniczać do niezbędnego minimum. W ramach dążenia do zapewnienia społeczeństwu bezpieczeństwa powinno się jednak uczynić szczególnym obiektem zainteresowania kategorię sprawców ponawiających przestępstwo. Zakwalifikowanie podejrzanego do takiej kategorii powinno skłaniać do wyjątkowo wnikliwego namysłu nad zastosowaniem środka zapobiegawczego, finalnie takiego środka reakcji karnej, a także podjęcia działań pozakarnych, które pozwoliłyby zredukować ryzyko popełnienia kolejnego przestępstwa

Postulowane działania organów postępowania przygotowawczego, zmierzające do analizy wytworzonych już dokumentów dotyczących podejrzanego jako skazanego w innej sprawie, nie wymagają znacznego obciążenia dodatkową pracą, a mogłyby nawet zredukować nakład pracy w ogólnym bilansie, powodując zbędność występowania o wywiad środowiskowy i tym samym zbędność dodatkowej pracy kuratora sądowego albo Policji. Fakt uprzedniej karalności i oddania skazanego pod dozór oznacza, że wykonano wobec podejrzanego o takiej przeszłości szereg czynności o charakterze kontrolnym, wychowawczym i diagnostycznym. Warto wykorzystać efekty tej pracy, koordynując działania organów postępowania wykonawczego i przygotowawczego, zarówno ze względu na jej jakość, jak też łatwość dostępu, a mając na względzie, że są to wartościowe informacje z punktu widzenia rozważań nad skutecznością kary i innych środków w aktualnie toczącym się postępowaniu karnym.

Rzecz jasna celem tych działań powinno być zminimalizowanie zjawiska przestępczości powrotnej. Trzeba jednak mieć przy tym wyraźną świadomość stosunkowo niewielkich możliwości, jakimi dysponuje w tym względzie państwo. Jak skonstatował J. Andenaes, problem leczenia przestępców jest nierozwiązalny. Wiadome jest, że większość skazanych po raz pierwszy nie jest karana ponownie i że prawdopodobieństwo recydywy wzrasta wraz z każdym następnym skazaniem. I gdy ma się do czynienia z przestępcami

o określonym prawdopodobieństwie recydywy rodzaj stosowanej kary jest obojętny dla późniejszej recydywy¹⁴.

Przeciwdziałanie zagrożeniu związanemu z wielokrotną recydywą wymaga w pierwszej kolejności świadomości wagi tego problemu jako realnego zjawiska społecznego i wyzwania dla teoretyków oraz praktyków prawa karnego. Innymi słowy, za istotny problem społeczny uważam przykładowe sytuacje (z punktu widzenia statystycznego prawdopodobnie najczęstsze w odniesieniu do przestępczości innej niż drobna), w których skazany za wielokrotne kradzieże i włamania opuszcza zakład karny, po czym następuje seria kolejnych przestępstw z powodu swoistej nieumiejętności korzystania przez niego z wolności zgodnie z prawem czy braku odpowiednich środków dyscyplinujących bądź kontrolnych. Przydatne w tym zakresie mogłyby być rozwiązania systemu dozoru elektronicznego, poprzez które w razie popełnienia przestępstwa na danym terenie możliwe byłoby ustalenie lokalizacji skazanego w czasie jego popełnienia, co dostarczałoby dowodu w postaci śladu „elektronicznego” umożliwiającego szybkie wykrycie i odizolowanie niepoprawnego sprawcy.

¹⁴ J. Andenaes, Przyszłość prawa karnego (skandynawskie perspektywy), PiP 1974, nr 1, s. 48; por. A. Marek, Funkcje kary pozbawienia wolności na tle zmiany polityki karnej, (w:) S. Leleńtal, G. Szczygieł (red.), X lat obowiązywania Kodeksu karnego wykonawczego, Białystok 2009, s. 68–71.